



piątek, 17.11.2017

## Wielbię Ciebie...

Adoracja jest intymnym spotkaniem i dialogiem z Bogiem Ojcem, Jezusem Chrystusem i Duchem Świętym, a więc zbliża do Tajemnicy. Myślę, że nasze poznanie Boga i siebie byłoby o wiele głębsze, gdybyśmy nauczyli się częściej *zaglądać do kościoła* i zatrzymywać na chwilę adoracji, zwłaszcza w sytuacjach zagubienia, samotności, bezradności, problemów. My zwykle a trudnych doświadczeniach szukamy pocieszenia u ludzi, przyjaciół czy bliskich nam osób albo uciekamy w rozrywki: alkohol, telewizję, świat wirtualny. Zapominamy, że żaden człowiek do końca nie uśmierzy naszego bólu ani nie rozwiąże problemów. Natomiast w czasie adoracji Jezus daje łaskę, siłę oraz pociechę w trudach i zagubieniu. Trwanie w obecności Jezusa, adoracja Boga zbliża do ludzi. Miłość do ludzi staje się wtedy głęboka, świadoma, trwała, gdyż opiera się na źródle prawdziwej i absolutnej miłości - na Bogu. Adoracja nie izoluje od ludzi, od świata, nawet od zła. W takiej sytuacji byłaby kolejną *formą ucieczki*. Przeciwnie, adoracja wychodzi od Boga i prowadzi do realności świata, do ludzi, problemów, cierpienia, zła i pomaga na nie patrzeć w innym świetle odnowionym sercem i umysłem. Adoracja uczy tajemnicy. Nie wyjaśnia wszystkiego, nie rozwiązuje w automatyczny sposób problemów. Nie odślania również do końca tajemnicy Boga i naszego istnienia. Z adoracji wyносimy raczej wiele twórczych pytań i wątpliwości. Mimo to wprowadza głęboki wewnętrzny pokój, radość, rodzi zaufanie do Boga, ludzi, własnego życia. Adoracja jest nie tylko poznawaniem Jezusa, ale również innych i siebie. Dziś zwykle brakuje nam czasu na adorację. W rzeczywistości nie mamy czasu na wiele spraw, ponieważ nie mamy czasu na adorację. Brak czasu na adorację sprawia, że marnujemy go na plotki, obmowy, bezmyślną lekturę, bezsensowne filmy, bezowocną krzątaninę... Adoracja porządkuje całe życie. Nie tylko duchowe, ale również emocjonalne, etyczne, wspólnotowe. Czas poświęcany adoracji sprawia, że codzienne życie staje się stopniowo bardziej zorganizowane, uporządkowane i głębsze. W jednym ze świadectw Matka Teresa z Kalkuty napisała: *W naszym zgromadzeniu miałyśmy zwyczaj urządzić adorację raz w tygodniu przez godzinę; potem w roku 1973 postanowiłyśmy mieć adorację codziennie przez godzinę. Od tej chwili nasza miłość dla Jezusa stała się bardziej pogłębiona, nasza miłość dla innych bardziej wyrozumiała, nasza miłość dla biednych bardziej współczująca, podwoiła się u nas liczba powołań. Bóg pobogosławił nas licznymi i wspianymi powołaniami.* W naszej parafii co miesiąc, w trzecie piątki organizowane są "Noce Nikodema" czyli spotkanie z żywym Bogiem ukrytym w białej Hostii. Zapraszamy na to spotkanie wszystkich, bo każdy z nas potrzebuje spotkać Boga, być z Nim. Dla młodzieży, która przygotowuje się do sakramentu bierzmowania są to spotkania obowiązkowe. Każdy kolejny sakrament który przyjmujemy ma nas zbliżyć do Boga, aby faktycznie tak było trzeba się do tego odpowiednio przygotować. Dlatego oprócz formacji rozumnej w czasie której zdobywamy odpowiednią wiedzę potrzebna jest także formacja duchowa, gdzie człowiek odkrywa jak Bóg faktycznie działa w moim życiu, a przede wszystkim że jest w nim obecny. Dlatego nie ma lepszego miejsca i czasu na taką formację jak właśnie Adoracja Najświętszego Sakramentu.